

### W RADZIECKIEJ RZECZYWISTOŚCI

# Mądrość i dobro świata

Rosyjski historyk wspomina  
założyciela Muzeum Karaimskiego  
i szykany, jakie dotknęły go po wojnie

Sergiej Markowicz Szapszał, czyli Hadży Seraja Szapszał – tak brzmiało jego nazwisko po karaimsku – był odkryciem Żory<sup>1</sup> dokonany w Wilnie owego gorącego lata 1947 roku. Wprost zdumiewające, jak Żora, pozbawiony całkowicie zmysłu orientacji, kluczając w gąszczu uliczek, trafił do karaimskiego muzeum. Tego samego dnia wieczorem opowiadał mi z entuzjazmem o muzeum, lecz przede wszystkim o jego kustosz. Przyznaję, że odniosłem się do tej relacji ze sceptycyzmem, gdyż pamiętałem żart z lat studenckich, że to, co mówi, zawsze należy dzielić przez 11 – taki jest właśnie współczynnik wiarygodności Żory. Lecz w tym przypadku się pomyliłem. Nie będę tu szczegółowo pisał o Szapszale – Żora już to zrobił w opowiadaniu *Зеленая рута (Zielona ruta)* opublikowanym pierwotnie w „Nowym Świecie” („Новом мире”), a następnie w zbiorze *Дневная поверхность (Odkryta powierzchnia)*.

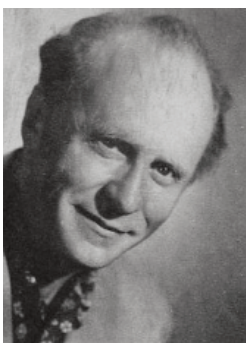
Szapszał był karaimskim hachanem, tj. duchowym i świeckim zwierzchnikiem Karaimów całego świata. Od 1920 roku<sup>2</sup> w Trokach mieściła się jego oficjalna rezydencja. Był wybitnym znawcą Wschodu, członkiem licznych akademii i towarzystw naukowych. Sergiej Markowicz przyjaźnił się z naszymi znakomitymi rodakami, orientalistami Ignatijem Julianowiczem Kraczkowskim<sup>3</sup> i Wasilijem Michajłowiczem Aleksiejewem<sup>4</sup>. Zgromadził unikalną kolekcję karaimskich, wschodnich i polsko-litewskich eksponatów, na którą składały się broń, utensylia, rękopisy, monety i wiele innych artefaktów. W 1940 roku podarował swoją kolekcję państwu radzieckiemu, w następstwie czego pozwolono mu pozostać kustoszem własnego muzeum z mizernym wynagrodzeniem 750 rubli. W czasie niemieckiej okupacji udało mu się ocalić kolekcję, jak również uratować życie swoich rodaków. Szapszała odwiedzał pewien wykształcony niemiecki pułkownik, pracujący w sztabie Rosenberga<sup>5</sup> „Ostland”. Na czas uprzedził on

Szapszała o przygotowywanej eksterminacji Karaimów, udzielił mu również wielu pomocnych rad. Aby ratować rodaków przed eksterminacją (okupanci skazali ich na śmierć, podobnie jak Żydów), Szapszał, za radą Niemca, przygotował memorandum nt. pochodzenia Karaimów. Napisane bardzo zręcznie, pozwoliło Karaimom uniknąć zagłady. Szapszał, człowiek wielkiej odwagi osobistej i nieposzlakowanej uczciwości, nie mógł nie wyrazić swojej oceny antysemitckiego postępowania hitlerowców. W memorandum zawarte były słowa: „Przykazania mojżeszowe do dzisiaj stanowią podstawę dla cywilizowanego świata. Tej historycznej zasługi żydowskiego narodu nikomu nie uda się ani usunąć w niepamięć, ani przekreślić”.

W czasie okupacji Szapszałowi udało się ocalić wszystkie muzealne skarby. Otrzymał od władz niemieckich nakaz ewakuowania zbiorów do Niemiec, w wysyłanych skrzyniach umieścił cegły, wprowadzając w ten sposób hitlerowców w błąd. Od 1944 roku ponownie został kustoszem muzeum, z tym samym wynagrodzeniem 750 rubli. Za tę sumę musiał się utrzymać razem z żoną – pierwszą w Rosji kobietą, która została lekarzem okulistą. Gdyby nie pomoc karaimskiej gminy, Szapszała i jego żonę czekałaby głodowa śmierć. Tak odwzięczyło mu się państwo radzieckie!

Poznaliśmy się z Szapszałem w trudnym dla niego czasie, kiedy to z powodu złośliwości i niewiedzy przedstawicieli lokalnych władz karaimska organizacja religijna razem z kościołem katolickim zaliczona została do wrogów władzy radzieckiej. Przyjęto postanowienie o likwidacji karaimskiego muzeum i przekazaniu jego zbiorów ogólnolitevskiemu muzeum historii i etnografii. Należało natychmiast podjąć energiczne działania. Szczęśliwie miałem przy sobie legitymację partyjną, więc udałem się do KC KP Litwy. Trafiłem na przychylnie nastawionego i niegłupiego kierownika działu kultury. Udało się go przekonać, żeby

Aleksander Niekricz  
(1920-1993)





Hachan Hadży Seraja Szapszał w swoim gabinecie, Wilno, kwiecień 1943 r.

nie śpieszono się z likwidacją muzeum. Po przyjeździe do Moskwy udaliśmy się z G. B. Fiedorowem do wiceprezesa Akademii Nauk, akademika W. P. Wołgina. Ten niezwłocznie podjął odpowiednie kroki i wydająca się nieuchronną likwidacja muzeum została wstrzymana. Dzięki staraniom Wołgina Szapszał został pracownikiem Instytutu Historii Litwy. Otrzymał jednak jedynie stanowisko młodszego pracownika nauki bez stopnia naukowego. I to mimo iż był członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, profesorem Uniwersytetu Petersburskiego, doktorem honoris causa Uniwersytetu Lwowskiego! Gdy akademicy Kraczkowski i Aleksiejew wystąpili przy poparciu Litewskiej Akademii Nauk z wnioskiem o nadanie Sergiejowi Markowiczowi – bez obowiązku bronięcia dysertacji – stopnia doktora historii, jednocześnie do Wyższej Komisji Kwalifikacyjnej wpłynął donos, że Szapszał pełni posługę Nominacja została wstrzymana. Potrzeba było kilku lat uporczywych zmagania, przy wydatnej pomocy W. P. Wołgina, by zasłużonemu uczonemu, który w tym czasie miał już ponad 80 lat, przyznany został stopień doktora nauk i mógł on w końcu zostać starszym pracownikiem nauki, otrzymującym odpowiednie wynagrodzenie.

Szapszałowie nie mieli dzieci i gdy Sergiej Markowicz stracił żonę, naprawdę bliskimi dla niego ludźmi stała się rodzina Fiedorowów. Przyjechał do Moskwy, gdy rodziła się Wiera, starsza z potomstwa Fiedorowów, i przywoził

ze sobą starą arabską książkę z horoskopami, według której przepowiedział dziewczynce przyszłość, obiecując jej szczęśliwe i twórcze życie. Wiera, ukończywszy historię sztuki na wydziale historycznym Uniwersytetu Moskiewskiego, pracowała w Muzeum Sztuk Pięknych im. Puszkina, a później razem z mężem wyjechała do Izraela. Mnie również postawił horoskop. Wyszło, że będę miał wiele córek. Niestety, ta przepowiednia się jednak nie sprawdziła.

S. M. Szapszał miał długie życie. Ten wysoki i smukły starzec, w którym skupione były – jak się wydawało – cała mądrość i dobro świata, zmarł w wieku 92 lat. Jeszcze za życia Szapszala jedyne na świecie muzeum karaimskie zostało jednak zlikwidowane, a jego zbiory przekazane Muzeum Historii i Etnografii Litwy.

Aleksander Niekricz

Fragment książki *Опремишь от  
cmpaxa*, Londyn 1979

Tłumaczył z rosyjskiego Konstanty Pilecki  
Tytuł fragmentu pochodzi od redakcji.

## Przypisy

<sup>1</sup> Chodzi o Georgija Fiedorowa (1917-1993), historyka, archeologa i pisarza.

<sup>2</sup> W rzeczywistości S. Szapszał został wybrany hachanem w 1927 r., jego ingres odbył się rok później.

<sup>3</sup> Ignacy Kraczkowski (1883-1951) – rosyjski i radziecki orientalista, arabista, twórca radzieckiej szkoły arabistycznej. Urodzony w Wilnie, absolwent Wydziału Języków Wschodnich Uniwersytetu w St. Petersburgu.

<sup>4</sup> Wasilij Aleksiejew (1881-1951) – rosyjski i radziecki orientalista, sinolog, absolwent Wydziału Języków Wschodnich Uniwersytetu w St. Petersburgu.

<sup>5</sup> Alfred Rosenberg (1893-1946) – jeden z najbardziej wpływowych nazistów, twórca najważniejszych teorii rasistowskich narodowego socjalizmu, stracony w Norymberdze. W 1941 r. mianowany Ministrem Rzeszy ds. Okupowanych Terytoriów Wschodnich. Reich Kommissariat „Ostland” obejmował kraje nadbałtyckie i częściowo Białoruś.